№ 121. Piątek 29. Maja 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Stary Jazów*, w obwodzie przemyskim, celem zaprowadzenia u siebie regularnej nauki szkolnej zobowiązała się na wieczne czasy istniejący budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać potrzebne porządki szkolne, załatwiać ochędóstwo przy szkole, na opał szkoły dawać 6 n. a. sągów drzewa miękkiego, i każdoczesnemu nauczycielowi płacić 180 zł. w. a. w gotowiźnie.

Gmina *Pohorce*, w obwodzie samborskim, celem zaprowadzenia u siebie regularnej nauki szkolnej zobowiązała się na wieczne czasy na pastwisku gminnym wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela, utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, posprawiać porządki szkolne, załatwiać ochędóstwo przy szkole, dawać na opał szkoły potrzebną ilość drzewa, i każdoczesnemu nauczycielowi płacić 105 zł. w. a. na rok.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o rozszerzenie nauki między ludem wiejskim, podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 24. maja b. r. raczył najmiłościwiej na prośbę Pawła Sonntag, prezesa wyższego sądu krajowego w Krakowie, dozwolić, aby tenże przeniósł się na dobrze zasłużony stan spoczynku, a w uznaniu jego wieloletnich wiernych i znakomitych usług nadać mu order żelaznej korony drugiej klasy z uwolnieniem od taksy.

Zarazem Jego c. k. Apost. Mość pragskiemu sądowi krajowemu w charakterze zastępcy prezesa przydzielonego, w stanie rozporządzalności zostającego, prezesa byłego peszteńskiego sądu krajowego, Emanuela Henryka Komers Lindenbach, raczył najmiłościwiej mianować prezesem krakowskiego wyższego sądu krajowego.

C. k. ministeryum finansów nadało przy krajowej kasie głównej we Lwowie opróżnioną posadę kontrolora, adjunktowi tej kasy Leopoldowi Fischerowi Fischering.

Część nieurzędowa.

Lwów, 29. maja.

Sprawa polska, która przed Zielonemi Świętami w dość groźnem przedstawiała się świetle, po świętach, zdaniem *Jener. Kor. austr.*, przeszła na stanowisko wcale pokojowe. Nic przynajmniej w ostatnich dniach nie zaszło, coby pod względem sytuacyi politycznej zatrważać mogło. Osoby sytuacyę tę najwłaściwiej ocenić mogące nie tracą nadziei, że sprawa polska na drodze pokoju załatwioną będzie.

Independance belge donosi, że lord Russel w dniu 23. lub 24. b. m. w imieniu samej Anglii wystąpił w Petersburgu z propozycyą rozejmu między powstańcami a wojskiem rosyjskiem. Powszechne jest przekonanie, pisze korespondent belgijskiego dziennika, że Rosya propozycyi tej nie przyjmie, i dziwią się powszechnie, że minister spraw zewnętrznych Jej król. Mości Wielkiej Brytanii narazić się mógł na tak wyraźną porażkę dyplomatyczną, nikt bowiem nie wierzy, ażeby rząd angielski propozycyę swoją popierać miał skuteczniejszemi środkami, jak noty dyplomatyczne. Nawet widok zerwania stosunków dyplomatycznych nie zrobiłby propozycyi lorda Russela popularniejszą, bo pomimo licznych meetingów za sprawą polską opinia publiczna w Anglii wojnie jest przeciwną.

Tak donosi i twierdzi dziennik belgijski. Właśnie zaś z powodów przez londyńskiego jego korespondenta przytoczonych, wątpić się godzi, ażeby lord Russell uczynić miał krok, o bezskuteczności którego z góry mógł być przekonany.

Jener. Kor. pisze: Doniesienia dzienników, że Ojciec Ś. pisał własnoręcznie do Cesarza rosyjskiego względem sprawy polskiej, nie znajduje wprawdzie potwierdzenia w wiarogodnej korespondencyi z Rzymu, którą właśnie otrzymaliśmy, ale właśnie ta samą drogą doszła nas wiadomość, że stolica ś. energicznie w gabinecie petersburskim popierała zawarowane traktatami prawa katolików polskich i to w bezpośrednim związku z sławną allokucyą Grzegorza XVI. Krok ten nie był źle przyjęty w Petersburgu.

W prowincyach rosyjskich (Podole, Wołyń, Ukraina) czyli mówiąc językiem urzędowym w Rosyi zachodniej, udział w postaniu wzięła wszystka szlachta, cała ludność miejska i część żydów. Hrabia Ernest Rzewuski, brat jenerała rosyjskiego hr. Adama Rzewuskiego, wraz z synem swoim przyłączył się do powstańców; nawet kupcy, prawosławnej religii rosyjskiej złożyli wielkie sumy na potrzeby powstania; podobnież w Charkowie, Jekaterynosławiu i Kazaniu zbierają składki „na neszczasnych.“

Czas donosi o korzystnej dla powstańców potyczce pod Koniecpolem nad Pilicą, w której oddział Oxińskiego, odział rosyjski z 500 ludzi złożony pobić miał. Nad granicą szlązką około Maczek mają znów pokazywać się drobne oddziały powstańców, którzy zabrali kasę solną w Maczkach a następnie zajęli Dąbrowę górniczą. W Kaliskiem zajść miała potyczka między oddziałkami Younga i Taczanowskiego z oddziałem rosyjskiem z Kalisza wysłanym, której rezultat dotąd niewiadomy. O ruchach powstańczych na Wołyniu, Podolu i Ukrainie *Czas* w numerze wczorajszym bliższe podaje wiadomości, które się wszakże nie zgadzają z urzędowemi wiadomościami przez Warszawę odebranemi. Telegram bowiem gazety wiedeńskiej z dnia 26. maja z Kijowa donosi, iż na Podolu i w okolicy Kijowa zupełna panuje spokojność, a w Żytomierzu porządek przywrócony został. W dniu 17. b. m. oddziały powstańcze na granicach powiatów, radomskiego i Owruckiego zebrane, ostatecznie pobite zostały. Powstańcy pobici pod Miropolem uciekli do lasów, gdzie chłopi ich chwytają i 70 już do Żytomierza odstawili. Tak twierdzi telegram rosyjski z Kijowa przez Warszawę nadesłany.

Wileński jenerał gubernator z powodu stanu wojennego rozporządził co następuje: Wszystkim właścicielom dóbr i mieszkańcom miast płci męzkiej z wyjątkiem chłopów zabrania się oddalać z miejsca pobytu więcej nad wiorst 30, jeżeli nie są zaopatrzeni kartą legitymacyjną od władzy gubernialnej, lub szefa okręgu wojskowego. Za przekroczenia tego rozporządzenia jednodworcy będą karani wcieleniem do kompanii robót drogowych na czas od 6 miesięcy do roku, szlachta tyląż miesiącami więzienia i karą pieniężną od 50 do 100 rubli.

Według stosunków miejscowych wyroki będą wydawane przez władze wojskowe lub cywilne.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 26. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Z Mürzzuschlag donoszą pod dniem 21. maja: Jego Ces. Mość osobnym pociągiem dworskim w towarzystwie Jego Wys. Księcia Karola Badeńskiego przybył dnia 19go o godzinie wpół do 9tej wieczorem do Mürzzuschlag, i udał się zaraz na polowanie do Mürzsteg. Jego Ces. Mość polował na cietrzewie w Sohlalpe i Weissalpe tak wczoraj jak i dziś zrana, a dziś o wpół do ósmej przed południem udał się osobnym pociągiem dworskim z Mürzzuschlag do Wiednia. O stanie zdrowia Arcyksięcia Maxymiliana d' Este nadeszły dwa telegramy urzędowe z Ebenzweier: wczorajszy donosi, że Arcyksiążę czuł w ciągu tego dnia umiarkowaną duszność, która pod wieczór wzmogła się i sprawiła noc niespokojną; dzisiejszy zaś telegram podaje wiadomość, że słabość zmniejszyła się, uspokojenie trwało przez cały dzień, noc minęła bez wzburzenia na śnie ciągłym i pokrzepiającym; stan zdrowia jest więc zaspakajający.

Hr. Rechberg przyszedł wprawdzie do zdrowia o tyle, że może łóżko opuszczać, jednak nie jest jeszcze w stanie przyjmować ciało dyplomatyczne, i porozumiewać się bezpośrednio z posłami zagranicznymi, co jest po części przyczyną, że układy względem sprawy polskiej idą w odwłokę. Tymczasem rozpoczęte zostały za pośrednictwem podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych barona Meysenbug. Kanclerz Wächter z Lipska, prezydent i sędzia miejski Hiersemenzel z Berlina, sekretarz niemieckiego sejmu jurystów przybyli do Wiednia na konferencyę wydziału miejskiego dziś odbyć się mającą pod prezydencyą szefa sekcyi pana Rizy. — Deputacya berneńskiego stowarzyszenia spiewaków przywiozła panu ministrowi stanu Schmerlingowi dyplom na członka honorowego.

(Szkoła agronomiczna.) Jak donoszą wiedeńskiej *Presse* z Ungarisch-Altenburgu, zaszczycił zeszłego piątku Jego Excelencya minister handlu hr. *Wickenburg* niespodzianie tamtejszy wyższy zakład agronomiczny swojemi odwiedzinami, a dyrektor i nauczyciele tego zakładu obiecują sobie jak najlepsze skutki po tych odwiedzinach, gdyż sądzą, że nie mogły ujść uwadze ministra rozmaite niedogodności i wady tego instytutu; prócz tego spodziewają się oni, że rada państwa, uznając ważność tego zakładu dla celów agronomicznych, zechce również zwrócić uwagę swoją na niego.

Holandya.

Haga, 20. maja. *(Posiedzenie izby deputowanych i interpelacya w sprawie polskiej.)* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych Groen van Priesterer wniósł zapowiedzianą interpelacyę z powodu noty w sprawie polskiej przez rząd wysłanej. Interpelant uważa, iż powyższy krok ministra spraw zewnętrznych nie zgadza się z dawniejszym postępowaniem Holandyi, która nie mieszała się nigdy do sporów między mocarstwami europejskiemi, przeciwny jest równie neutralności. Minister spraw zewnętrznych odrzekł, iż Pol-

ska blisko od wieku całego peryodycznie powstaje dla odzyskania swej niepodległości, iż stan ludu polskiego obudził sympatye całej Europy, położenie zaś kraju tego jest rodzaju, iż przy wojnie wybuchnąć mogącej, cała Europa poruszoną będzie. Większa część gabinetów zwróciła się zatem ku Cesarzowi Alexandrowi II. w nadziei, iż monarcha, który tyle już wielkiego zdziałał, zdoła zaprowadzić w Polsce stan rzeczy pokój i pomyślność jej zapewniający. Na życzenie Francyi i Anglii Holandya połączyła się z niemi w krokach w tym celu przedsięwziętych. Jako państwo niepodległe i najlepiej uorganizowane, pamiętając na własne dzieci swoje, Holandya nie mogła pozostać na uboczu. Rząd przyłączył się do noty francuskiej, ponieważ nota angielska odwołuje się do traktatów z roku 1815, których Holandya nie podpisała. Rząd holenderski równie jak i rząd francuski zapatruje się na sprawę polską jedynie ze stanowiska ludzkości i w tym duchu się wyraził. Nota rządu holenderskiego oddana była w Petersburgu w ten czas, kiedy odpowiedź gabinetu petersburskiego na noty mocarstw były już wiadome; książę Gorczaków odpowiedział na nię w równie grzecznym sposobie. W odpowiedzi swej p. Groen oświadczył, iż zdaje się jakoby Francya nacisk na Holandyę wywarła, wniósł zatem, ażeby izba w rezolucyi swej oświadczyła, iż rząd w obecnych okolicznościach nie uwzględnił dostatecznie potrzeby neutralności dla Holandyi. Następnie minister spraw wewnętrznych przyrzekł, iż tak nota do Petersburga wysłana, jakoteż i odpowiedź gabinetu rosyjskiego na stole izby złożone zostaną, poczem izba uchwałę swoję co do wniosku dep. Groen van Priesterer do chwili przejźrenia tych dokumentów odroczyła.

Włochy.

Turyn, 25. maja. *(Różne wiadomości.)* Subskrybcya na 2000 akcyj założyć się mającego instytutu kredytu ruchomego włoskiego dała rezultat następujący: Subskrybentów było na 875.019 akcyj, z których 451.769 subskrybowano we Włoszech a resztę za granicą.

Dziennik urzędowy turyński ogłosił uznanie Królestwa Włoskiego przez Wielkie księstwo Badeńskie.

W Turynie i jego okolicach była w dniu 19. maja burza taka i grad, jakich od najdawniejszych czasów nie pamiętają. Szkody gradobiciem zrządzone bardzo są znaczne.

W Neapolu wielka panuje niespokojność i trwoga z powodu wielkiej ekspedycyi Burbonistów, która z trzech stron wkrożyć ma. Pierwsza kolumna powstańców legitymistycznych obrać sobie miała Venafro i Isernię, jako podstawę swych operacyj, druga Campobesso, w nadziei, iż w stronach tamtejszych wielu znajdą stronnikow. Klasztory nad granicą rzymsko - neapolitańską przepełnione są zbrojnemi powstańcami, którzy się do napadu na Neapol gotują. Trzecia kolumna wylądować ma między Brindisi a Polignano nad brzegami morza adryatyckiego, dla wspierania insurekcyi w Apulsi, jednocześnie zaś powstanie w Abruzzach wybuchnąć ma. Z nadbrzeża albańskiego wypłynie osobna wyprawa, o której bajeczne wieści obiegają. Na sześciu do 10 okrętach wylądować ma 10.000 powstańców. Najlepsi jenerałowie neapolitańscy, którzy Franciszkowi II. wierność zachowali, wylądowaniem tej wyprawy kierować mają. Doniesienia te są może przesadzone, nie są jednak zupełnie zmyślone. Nad brzegami Albanii krąży ciągle oddział floty sardyńskiej, miasta zaś nadmorskie na przeciwnym brzegu leżące, Giavenazzo, Bolignano i Bari osadzone są wojskiem sardyńskiem.

Niemcy.

Adres pruskiej izby deputowanych na posiedzeniu z dnia 22. maja przyjęty, opiewa w wstępie jak następuje: „Najwyższy mesaż Waszej Królewskiej Mości z dnia 20go b. m. izba deputowanych w głębokiej odebrała pokorze. Odnosi się on do wypadku, w stenograficznem sprawozdaniu zamieszczonego.“

„Możemy jedynie powziąść przekonanie, iż Waszej Królewskiej Mości rozprawy izby deputowanych nie udzielono według ścisłej prawdy. Prezes izby w dniu 11. b. m. nie wystąpił z żądaniem rozciągania władzy swej dyscyplinarnej na ministrów. Nie nakazał on milczenia ministrom, odwołując się na władzę swoją dyscyplinarną, lecz użył jedynie przysługującego mu i dotąd bez opozycyi używanego prawa, do zabrania głosu, i w tym celu zażądał milczenia. Zgodnie z tem postępowaniem izba deputowanych w dniu 15. b. m. wydała uchwałę, iż prezes na mocy wyłącznie przysługującego mu prawa kierowania rozprawami i utrzymania porządku, każdemu mowcy a zatem i ministrom i ich zastępcom głos przerwać może.

„Izba zatem nie żądała od ministrów zrzeczenia się praw, które im według ustawy zasadniczej przysługują; trzymała się ściśle w granicach wydarzonego wypadku, i unikając wszelkich sporów, wstrzymała się od wszelkiej uchwały odnoszącej się do przywołania do porządku, do odebrania głosu i do tak zwanej władzy dyscyplinarnej. Ministrowie zaś Waszej Królewskiej Mości wbrew ustawy zasadniczej, przyznającej każdej z izb prawo żądania ich obecności na posiedzeniu, obecność tę uczynili zawisłą od niemożliwego warunku, ażeby izba cofnęła twierdzenie, z którem w całym tym przypadku ani izba, ani prezes jej nie wystąpili.

„Izba deputowanych właśnie przy odebraniu najwyższego mesażu miała zamiar złożyć Waszej Królewskiej Mości przedstawienie zażaleń swych przeciwko postępowaniu ministrów.“

Tu następuje konkluzya, którą już poprzednio zamieściliśmy. Z całego tego toku rzeczy wykazuje się, iż szło raczej o kwestyę prawną a nie o kwestyę polityczną, i trudno pojąć dla czego ministeryum całej sprawy nie oddało pod opinię prawników korony, których przedstawienie stanu sprawy i sporu byłoby podstawą do osądzenia kwestyi, w której izba deputowanych wystąpiła z niesłyszanem dotąd zaskarżeniem, iż ministrowie stan sprawy monarsze nie według prawdy przedstawili.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 26. maja. *(Wyrok.)* *Dzien. Pow.* pisze: Dymisyonowany porucznik Zdanowicz, były burmistrz Markuszowa (w gub. lubelskiej), mając sobie dowiedzionem, że nie tylko brał udział w buncie, lecz że był przewódcą w części południowej gubernii lubelskiej i dowodził buntownikami w bitwie pod Słupczą (niedaleko Zawichosta), został skazany przez sąd wojenny na karę śmierci.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Namiestnik, zważywszy, że porucznik Żdanowicz sam oddał się w ręce władzy, raczył zniżyć karę o dwa stopnie, łagodząc ją na 20 lat ciężkich robót.

(Dekret rządu rewolucyjnego i odezwa Taczanowskiego.) *Jener. Kor.* pisze:

Podczas gdy rząd rosyjski na mocy dwóch swoich rozporządzeń z 27. kwietnia i 13. maja oddał całą administracyę Królestwa polskiego wręce wojska, a przez zorganizowanie policyi chłopskiej powziął nadzieję powiększyć ich wpływ moralny fizyczną siłą najniższych warstw ludności, rząd rewolucyjny postępuje także naprzód w doskonaleniu swojej organizacyi, i wydaje rozporządzenia odnoszące się do wszystkich gałęzi administracyi. Rządy tak rosyjski jak rewolucyjny podbudzają ludność swemi sobie sprzeciwiającemi się rozporządzeniami, do działania. Obiedwie strony zagrażają sądem wojennym wszystkim tym, którzy nie chwytają za broń. Niektóre rozporządzenia rządu rewolucyjnego służą za dowód, że rząd ten uważa się za rzeczywisty, i zdaje się nawet, że teraz więcej ma posłusznych jak rząd rosyjski. Dekret tak rzeczonego „rządu narodowego“ z d. 10. maja zabrania wszelkiego obciążenia majątku narodowego, przyjmowania koncesyi na roboty publiczne, operacyi kredytowych, nowych pożyczek ze strony towarzystwa kredytowego, reform podatkowych i bankowych, wreszcie operacyi finansowych względem indemnizacyi. Artykuł 1. tego dekretu postanawia: Teraźniejszy stan skarbu państwa i majątku narodowego, tak passiva jak activa, tudzież przedsiebierstw publicznych i zakładów kredytowych oświadcza się z dniem dzisiejszym jako nienaruszalny. Artykuł II. Wszystkim urzędnikom i osobom prywatnym, bankierom i przedsiebiorcom zabrania się niniejszem wchodzić z rządem rosyjskim w jakikolwiek układy, które mogłyby naruszyć majątek narodowy, i za to będą odpowiedzialnymi z osoby i majątku. Artykuł III. Wszelkie rozporządzenia rządu rosyjskiego, względem jakiejkolwiek zmiany w stanie finansów tak w koronie jak w Litwie i krajach ruskich uznają się za nieważne i nic nieznaczące. Artykuł IV. Zawiera ostrzeżenie dla bankierów zagranicznych. Artykuł V. Wszystkim urzędnikom i władzom cywilnym poleca się wykonanie tych rozporządzeń, i zebranie dowodów przeciw wykraczającym.

Drugi dekret opiewa: Odnośnie do naszego postanowienia z dnia 10. maja względem finansów Królestwa postanowiliśmy: Artykuł 1. Kontrakt względem kanalizacyi i wodociągów dla miasta Warszawy z dnia 20. kwietnia b. r. pomiędzy prezydentem miasta Warszawy i przedsiębiorcami zagranicznymi Baronetem Samuelem Moston Peto, P. M. Edwardem Ladd Betts i domem John Ardity zawarty, rozwiązuje się z dniem dzisiejszym i uznaje za nieważny. Art. II. Wykonanie tego rozporządzenia poleca się władzom cywilnym i wojskowym.

Dowódzca korpusu powstańców w dawnem województwie kaliskiem odezwą z dnia 14go wzywa do walki wszystkich mieszkańców w wieku lat 18 do 35, zapewnia, że znalazł ludność wiejską daleko lepiej usposobioną, jak mu to za przybyciem wystawiano. W wielu miejscach słyszał: Niech tylko panowie i księża staną na czele, a wszyscy pójdziemy za nimi. Taczanowski upomina więc szlachtę, aby mieszczanom nie dała się przewyższać. Jednocześnie z tą odezwą wydano także instrukcyę do uorganizowania pospolitego ruszenia. „Ustęp 1. Jest względem dostarczania broni. 2. względem układania list konskrybcyjnych. 3. względem powoływania konskrybowanych przez wójtów wiejskich i naczelników miast. „Konskrybowani, którzy otrzymawszy wezwanie nie stawią się, będą niezwłocznie oddani pod sąd wojenny. 4. Wszyscy wójci i naczelnicy miast obowiązani są w miejscach nie zajętych przez Rosyan uzbroić ludność miejską kosami, pikami i cepami hysyckiemi. 5. Jeżeli w jakiej okolicy przyjdzie do potyczki, natenczas cała ludność, a na jej czele właściciele dóbr, wójci gminni i księża mają spieszyć na pomoc, i uderzać na nieprzyjaciela z zaplecza. Wszyscy temu rozkazowi nieposłuszni oddani będą pod doraźny sąd wojenny.“

Rosya.

(Doniesienia z Odesy.) W Odesie d. 10. b. m. z rana znaleziono w wielu miejscach, między innemi na stole w kawiarni na bulwarze Richelieu, plakaty pisane po rosyjsku, z oznajmieniem, że temi dniami dom należący do dziedziców hr. Leona Potockiego,

w którym mieszka jenerał gubernator Kotzebue, tudzież wszystkie domy na placu Katarzyny, jakoteż duma (magistrat) i gmach policyi, będą puszczone z dymem. Władze podały zaraz do powszechnej wiadomości osnowę tych plakatów, aby każdy z interesowanych zabezpieczył się na wszelki wypadek. Wkrótce potem spłonął gmach w którym mieścił się urząd telegraficzny, pokazuje się więc, że pogróżki nie były płonne, i że istotnie miano zamiar przyprowadzić je do skutku, a niebezpieczeństwo tem jest większe, ile że wszystkie tamtejsze budowle głównie składają się z drzewa, a wschody są wszędzie z tego materyału.

Księstwa Naddunajskie.

(Stosunki finansowe.) Z **Bukaresztu** pod dniem 17. b. m. piszą do *Jener. Kor.* Pomiędzy bojarami i kupcami tutejszemi panuje tak wielki brak pieniędzy, że wielu z nich zaniechać musi przedsiębranych corocznie podróży za granicę; kasy państwa pomimo francuskiego systemu finansowego, a może właśnie z przyczyny zaprowadzenia tegoż, są także próżne, co tem wytłómaczyć można, że urzędnicy francuscy z Paryża sprowadzeni, bardzo niedostatecznie są przez rząd w swoich czynnościach wspierani. Aby usunąć ten brak pieniędzy, zamierza rząd zaciągnąć nową pożyczkę od kapitalistów angielskich i francuskich w sumie 50 milionów. Ajenci tych kapitalistów już od pewnego czasu pozostają w tym celu w Bukareszcie. Żądają oni, aby pożyczka była zagwarantowana przez izby, ponieważ rząd nie ma prawa zaciągać pożyczki bez zezwolenia izb. Zdaje się jednak, że książę Kuza woli zaniechać pożyczki, jak zwoływać izby, ponieważ lęka się, aby te nie orzekły detronizowania go, co byłoby hasłem wojny domowej. Książę zostaje ciągle w Mołdawii, i jak się zdaje, umyślnie odwlekł termin powrotu do Bukaresztu, gdzie ma przybyć dopiero 10. (22.) maja.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 28. maja. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (81 ℔) 3 zł. 45 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 72 c.; jęczmienia —; owsa (47 ℔) 1 zł. 63 c.; hreczki 2 zł. 40 c.; kartofli 1 zł. 13 c.; cetnar siana 1 zł. 51 c.; okłotów 61 c.

Zaleszczyki, 20. maja. W pierwszej połowie b. m. były na targach w tutejszych obwodach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Zaleszczyki		Czortków		Husiatyn		Budzanów		Kopyczyńce		Borszczów	
	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	2	83	2	43	2	40	2	10	2	66	2	50
„ żyta	1	40	1	53	1	65	1	30	1	55	1	80
„ jęczmienia	1	10	1	50	1	32	1	30	1	50	1	60
„ owsa	1	10	1	40	1	25	1	.	1	20	1	40
„ hreczki	2	.	2	53	2	25	1	50	2	50	2	50
„ kukurudzy	1	30	1	60	2	.	1	50	1	80	1	40
„ ziemniaków	.	80	.	57	.	80	.	50	.	73	1	.
Cetnar siana	2	.	.	87	1	10	.	.	1	30	2	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	45	.	40	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	.	5	50	10	.	7	.	7	.	6	.
„ „ miękkiego	.	.	4	50	.	.	5	.	6	.	5	.
Funt mięsa wołowego	.	13		11	.	9½	.	12	.	11	.	9½
Mas okowity	.	40	.	43	.	.	.	32	.	40	.	.

Bochnia, 21. maja. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny:

	Mec ważył	Przywieziono	Sprzedano	Płacono w przecięciu za 1 mec w. a.	
	funtów	meców niż. austr		zł.	c.
Mec pszenicy	85	300	300	3	85
„ żyta	75	300	300	2	8
„ jęczmienia	71	400	400	1	86
„ owsa	51	200	200	1	30
„ kukurudzy	.	.	.	.	.
„ kartofli	.	500	500	.	75

Kronika.

(Rada miejska.) Pomimo naglących i ważnych spraw gminy miasta Lwowa umieszczonych na porządku dziennym, a niezałatwionych na poprzednich posiedzeniach, zapowiedziane na wczoraj posiedzenie rady miejskiej, dla braku kompletu, odbyć się nie mogło. Na stu radnych zebrało się bowiem zaledwie czterdziestu kilku, tak iż p. burmistrz po całogodzinnem wyczekiwaniu na zebranie się kompletu, (który według regulaminu liczyć powinien przynajmniej 51 członków), zniewolonym się widział, odroczyć posiedzenie.

— Temi dniami c. k. władza bezpieczeństwa przyaresztowała tu trzy beczki na cukier, w których znajdowała się pewna liczba karabinów, 12 form do lania kul, i paczki z amunicyą. Wspomniane beczki były wysłane z Pragi i przeznaczone do przesłania na granicę, deklarowano je zaś jako zawierające towary korzenne. Ta przearesztowana przesyłka oddaną została przedwczoraj c. k. sądowi krajowemu do dalszego postępowania.

(Balsamowanie naturalne.) Kiedy w atmosferze nasyconej cząsteczkami soli, panuje wielka susza, wtenczas okazują się ciekawe rezultaty, które dostrzeżono na niektórych wyniosłych punktach Peru. Ostre i suche wiatry balsamują ciało ludzkie, wystawione na ich działanie. Starożytni peruwianie umieli korzystać z tych suszących własności powietrza i zamiast grzebać zmarłych, pozostawiali ich na powierzchni ziemi. W pustyni Atacama jest podobnego rodzaju cmentarz, który przypadkowo odkrył w ostatnich czasach Dr. Reid. Mężczyzni, kobiety, dzieci, których naliczył sześćset ciał zeschniętych, zupełnie zachowanych, siedzą w półkolu jakby pogrążeni w zadumie. Ciała te siedzą tak od wieków, a przy każdem z nich stoi misa kukurydzy i garnek do gotowania.

Najświeższa poczta.

Od granicy Żółkiewskiego obwodu donoszą nam, że wojska rosyjskie dnia 27go b. m. wkroczyły do Tomaszowa.

Wczorajsze doniesienie z nad granicy Lubelskiej w ten sposób się prostuje, że nabożeństwo, podczas którego powstańcy powiesili dwóch chłopów z Huty Krzeszowskiej, w tem miejscu się odbywało, nie zaś w Krzeszowie, i że powstańcy na terytoryum rosyjskiem naprzeciw Deputatom obozowali.

Kraków, 28. maja. *Krak. Ztg.* donosi: Przy rewizyi w gospodach przytrzymano wczoraj 4 powstańców, którzy przeszli na terytoryum austryackie.

Dziś odszedł do Ołomuńca transport 12 powstańców przeznaczonych do internowania.

Berlin, 27. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych odczytał Grabów odpowiedź Króla, która nie jest kontrasygnowana, a przesłaną została przez pana Bismarka z zapowiedzeniem messażu królewskiego. Adres, mówi: odpowiedź nie zgadza się z zapewnieniami wierności. Położenie kraju jest mu (Królowi) dobrze znane i Królowie Prus mają otwarte oko i serce dla ludu. Faktem jest, że ministrowi przerwano mowę, i objawiano tym sposobem pretensye do władzy dyscyplinarnej.

Adres pomija tę okoliczność. Rozumie się samo przez się, że ministrowie nie podlegają władzy dyscyplinarnej. Twierdzenie, że ministrowie udaremniają cele sesyi, jest bezzasadne; adres izby zniszczył nadzieję wspólnego działania. Ministrowie nie są odpowiedzialni za nieobradowanie nad budżetem. Fakta dowodzą, że poczytywanie zasad ministrów za przeciwne konstytucyi jest mylne, i nie usiłowano nawet stawić nato dowód. Zachowanie się względem kwestyi zagranicznych zasmuciło mię głęboko; kilku deputowanych zapomniało się do tego stopnia, iż zagrozili odmówieniem środków do prowadzenia wojny. Prusy są nie więcej odosobnione jak inne mocarstwa. Jestto nieprawne usiłowanie rozszerzać zakres praw konstytucyjnych. Wobec takiego usiłowania należy wystąpić z całą surowością, i władzę korony utrzymać nieścieśnioną. Punkt ciężenia może być przeznaczony gdzie indziej. Życzenie zmiany ministrów jest dążnością do samowładztwa izby. Ministrowie posiadają moje zaufanie, a ich czynności moje przyzwolenie. Dziękuję im, że zapobiegają, aby izba wbrew konstytucyi rozszerzała swoją władzę.

Dep. Hoverbeck zwraca uwagę, że odpowiedź królewska nie jest kontrasygnowana.

Minister spraw wewnętrznych hr. Eulenburg odczytuje mesaż królewski, który zapowiada zamknięcie izby o godzinie 2 w białej sali. Hrabia Eulenburg opuszcza salę.

Berlin, 27. maja. Dziś po południu nastąpiło zamknięcie sejmu, przyczem pan Bismark odczytał mowę tronową z następującym, między innemi ustępem: Izba deputowanych przez adres z 29. stycznia weszła w trudne przeciwieństwo z rządem, i pomimo odpowiedzi króla wytrwała w zachowaniu się, które udaremnia porozumienie. Usiłowała przez rozprawy nad polityką zagraniczną tamować działalność rządu, przezco wzmogło się wzburzenie w prowincyach granicznych z Polską; uwierzyła fałszywemu przedstawieniu rzeczy przez przeciwników Prus, i wznieciła obawę niebezpieczeństw zagranicznych i zawikłań wojennych, do których istniejące stosunki z mocarstwami zagranicznemi nie dają uzasadnionego powodu; w ostatnim adresie odmówiła współdziałania. Zamknięcie obrad uczyniono tym sposobem nieuniknionem. Rząd zastrzega sobie postanowienie względem wykończenia niezałatwionych ustaw finansowych, i ma nadzieję, że kiedyś nastąpi porozumienie z reprezentacyą kraju.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Husiatyn, 28. maja, 4. godz. po południu. Dnia 25. b. m. mieli się pojawić powstańcy częścią konno, częścią pieszo w powiatach Latyszewskim, Lityńskim i Winnickim. Dowodzi nimi jak słychać Różycki, były pułkownik rosyjski; główna kwatera jego miała być w Chmielniku. — Dnia 24. b. m. było pod Sławutą na Wołyniu starcie między powstańcami z jednej, a wojskiem i chłopami z drugiej

strony. Powstańcy na głowę pobici. Dowódzca Ciechoński (więc nie Czechowski, jak wczoraj doniesiono. Przyp. red.) i wielu powstańców poległo. Na Podolu organizuje rząd rosyjski pospolite ruszenie.

T a r n o p o l, 29. maja, 7. godz. rano. Wczoraj w południe pojawili się powstańcy w sile 2—300 ludzi w okolicy Szczasniówki, Pałaczyniec i Nowej grobli, i rozbili rosyjskie straże pograniczne. Bliższych szczegółów nie ma.

T a r n o p o l, 29. maja 9 godz. 40 min. rano. Oddział powstańców liczący około 300 jeźdźców pod dowództwem Rożyckiego wkroczył o północy przez Pałaczyńce do obwodu Tarnopolskiego i obozuje między Pałaczyńcami a Tokami. Względem ich rozbrojenia poczyniły władze stosowne kroki. Nad granicą niebyło żadnej potyczki. Jeden ranny powstaniec umieszczony jest w Pałaczyńcach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. maja. 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	‴					
7. god. zrana	328.14	+10.8	72.6	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.82	+16.2	49.9	„	„	„
10. god. wiecz.	327.54	+13.2	70.1	„	„	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. maja.

Hotel George: PP. Hr. Borkowski Stan., z Seredna. — Ryx Bron., z Warszawy. — Krajewski Ign., z Czech.

Hotel Langa: Sidorowicz Paweł, c. k. radca sądu krajowego, z Czerniowiec. — Telichowski Mik., c. k. notar., z Zaleszczyk.

Hotel angielski: Br. Schlechta Wic., c. k. fml., z Dynowa. — Abrahamowicz Józef, z Trójcy. — Petul Łaz., z Rosyi. — Trompeter Rom., z Brzeziny. — Łabecki Albin, z Cykowa.

Hotel Krakowski: Kotkowski Zygm, z Czerlan. — Wilczyński Wic., z Łapszyna.

Zajazd Kuhna: Górski Jan, z Koropuża.

Pod koleją żelazną: Grodzicki Ludwik, z Strwiążyk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. maja.

PP. Bagieński Leon, do Jajkowiec. — Br. Brückman Hen., do Majnicz. — Jaworski Mik., do Kobylnicy. — Karwowski Antoni, do Gomowiec. — Chwalibóg Jan, do Lipowiec. — Osmólski Wład, do Góry. — Abrahamowicz Dawid, do Targowicy. — Słabkowski Leon, adwokat, do Czerniowiec. — Mniszek Antoni, do Stubienka. — Jaworski Ale., do Pakoszówki. — Tuszowski Roman, do Wiednia. — Koziebrodzki Felix, do Hlibowa. — Raczyński Jakób, do Krowicy. — Obertyński Felix, do Tuszkowa.

T E A T R.

Dziś teatr polski: „**Porywczość kapitana Tic**“, komedya w 3ch aktach z francuskiego. Po raz pierwszy. Nastąpi: „**Pierwsza lepsza**“, czyli „**Nauka zbawienna**“, komedya w 1 akcie p. A. hr. Fredrę. *Na dochód ciężką słabością złożonej* **Józefy Rutkowskiej,** *zasłużonej artystki sceny tutejszej.*

Jutro teatr niemiecki: „**Zriny**“, oder „**Die Bestürmung von Szigeth**“, dramat w 5 aktach przez Teod. Körner.

Kurs lwowski.

Dnia 28. maja.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	23	5	28
Dukat cesarski	„ „	5	25	5	31
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	9	4	9	15
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	73	1	75
Talar pruski	„ „	1	65	1	66
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	95	76	55
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	82	80	29
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	93	74	62
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	37	81	12
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	190	83	193	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 28. maja.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	75	80
5% pożyczka narodowa	80	80
Akcye banku wiedeńskiego	792	—
„ „ kredytowego	192	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	10
Dukat pojedyńczy	5	30
Srebro	110	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.80	71.90
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.50	95.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.75	80.90
od kwiet. do paźd. po 5%	80.75	80.90
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.15	76.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.15	76 25
dtto. po 4½%	68.50	68.75
dtto. „ 4%	60.25	60.75
dtto. „ 3%	45.25	45.75
dtto. „ 2½%	37.50	38.50
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.—	153.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.—	150.50
Przez. do wyl. z r. 1854	94.75	95.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	98.—	98.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.50	98.70
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ „ 4½%	68.25	68.75
„ „ 4%	60.—	60.50
„ „ 3½%	52.50	53.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	58.—	—.—
„ 2¼%	51.—	—.—
„ 2%	46.50	—.—
„ 1¾%	39.50	—.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	72.50
„ 4½%	68.25	68.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	89.50	90.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	89.50	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	76.50	77.—

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	75.—	75.50
Kroacyi i Slawonii	75.—	75.50
Galicyi	74.25	74.75
Siedmiogrodu	73.25	74.—
Bukowina	73.—	73.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.75	74.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	92.50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.—	60.50
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	60.—	60.50
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	793.—	795.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192.40	192.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	625.—	627.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1705.—	1707.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	215.50	216.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	152.—	152.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	129.30	129.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	253.—	254.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	191.—	192.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	42.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	692.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	—.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	171.—	174.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	435.—	436.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	237.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	240.—	250.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.—	162.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.—
przeznaczone do los. po 5%	92.—	92.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.—	88.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.75	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.—	94.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.50	89.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	122.50	123.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.75	117.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	91.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	—.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	133.50	133.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.—	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	96.50	97.—
Salma „ 40 „ „	37.75	38.25
Palfiego „ 40 „ „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „ „	35.25	35.75
St. Genois „ 40 „ „	37.—	37.25
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	23.—	23.50
Keglevicha 10 „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	94.75	94.75
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.—	94.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.10	94.20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.10	83.25
Lipsk za 100 tal	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.20	111.20
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44.05	44.10
Paryż za 100 fr.	44.10	44.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	16.25	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.30	5.31
dtto. pełnej wagi	5.30	5.31
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.91	8.93
Rosyjski imperyał	9.14	9.15
Talar związkowy	1.66	1.66½
Srebro	110.75	111.—
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50c	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.